nasadzę drzew
tych w wierzby klony i buki
i te od zerwanych czereśni -
one najdłużej pamiętają zieleń
zaproszę okna
otwarte
zawsze mają coś do streszczenia
klomb
niech zacznie się różą -
najładniej pachnie imieniem kobiety
a wszystko w kałużach
gdyby chciały zdążyć mnie przepłynąć

zasłony będą w kratkę

po nich spróbuję uciec śmierci

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Wiolin, dodano 18.01.2022 07:41

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.